GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 17.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 19 Stycznia 1830 roku w Wtorek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Na ostatnich targach płacono: pszenicę 16 do 21, żyto 8½ do 10, jęczmień 8 do 9, owies 5 do 5½ zł. za korzec.

LONDYN. — *Dnia 5 lutego.* — Dowóz zboża już tylko lądem może być uskutecznióny, jednakże nie było odbytu na pszenicę angielską i tylko najpiękniejsze kupowano ziarno. Na pszenicę zagraniczną mało bardzo żądania; w gatunkach poślednich są duże zapasy ale nikt o nie ani zapyta.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

KROLESTWO POLSKIE.

— Zawiadamia się JPP. drukarzy i handlujących papierem, iż w dniu 20 b. m. w biórze kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji przed dyrektorem kancellarji odbędzie się licytacja na dostawę 230 ryz papieru i druków tabell do spisu wojskowego. Mający przeto chęć podjęcia się téj dostawy, zechcą się w dniu i miejscu przepisaném stawić, gdzie warunki w każdym czasie do przejrzenia znajdą. w Warszawie dnia 15 stycznia 1830 roku.

— Dziś zimna stopni 10.

AMERYKA POŁUDNIOWA. — *Zjednoczone prowincje la Plata.* — W rzeczypospolitéj Buenos-Ayres, ciągle trwają zamieszania; minister skarbu przestał płacić za najznaczniejsze bilety izby skarbowéj, ale przedsięwzięto kroki dążące do przywrócenia porządku w skarbie i spokojności publicznéj.

— Z Patagonji bardzo niepomyślne odbiéramy wiadomości. Indjanie zabrali bydło i zagrażali miastu Del Carmen. Wysłany przeciwko nim jenerał Pacheco uderzył na nich i odbił im 30,000 sztuk bydła.

— W różnych gazetach czytamy postanowienia rządowe, dążące do podniesienia upadłego kredytu papierów skarbowych. Długi rzplitéj wynosiły do 31 sierpnia 1829 około 26 miljon dollarów i mil. funtów szterlingów.

— Rząd kazał wypłacić wdowie po straconym jenerale Dorrego, byłym gubernatorze Buenos-Ayres, 100,000 dollarów w papiérach procentowych. Wdowa oświadczyła, iż trzecią część téj summy zostawi na pilniéjsze potrzeby rzplitéj, póki tego będzie potrzeba, lecz nie przyjęto téj ofiary.

Mexyk. — Gazeta *El Sol*, usprawiedliwia jenerała Garza z uczynionego mu zarzutu spóźnienia się w połączeniu z jenerałem Santa-Ana przeciwko jenerałowi Barradas, po przekonaniu się, że za późno odebrał rozkazy.

— Dnia 26 września prezydent Guerrero winszował w Mexyku wojskom odniesionego pod Tampico zwycięztwa; przyjęto go z uniesieniem, które się powiększyło gdy uwolnił kilku żołnierzy aresztowanych dla lekkich wykroczeń. Słychać, że prezydent wkrótce zwoła izby, w celu złożenia udzielonéj mu nadzwyczajnéj władzy. Do Vera-Cruz przywieziono z Mexyku, Puebla i Jalappa, około 700,000 dollarów. Zdobyte na Hiszpanach pod Tampico sztandary, odesłano do Mexyku.

AMERYKA PÓŁNOCNA. — Dnia 25 sierpnia postawiono kolosalny posąg Washingtona w Baltimore. Gazety z Filadelfji donoszą o zejściu wdowy Washingtona. Na przejażdżce w okolicach miasta tego, zachorowała w powozie; umarła w domu blisko gościńca, do którego ją zawieziono.

ANGLJA. — *z Londynu d. 5 stycznia.* — Król dozwolił 14 pułkowi piechoty nosić nazwisko « *Corunna*" na sztandarach i rynsztunkach, które dawniéj nadane było drugiemu batajonowi tego pułku, na pamiątkę waleczności okazanéj w bitwie pod Korunną dnia 16 stycznia 1809 r.

— Posłowie rossyjski i francuzki miewają z sobą od pewnego czasu bardzo częste narady.

— Spodziewano się w tych dniach wiadomości o otworzeniu kongressu w Washingtonie na dniu 7 grudnia. Panujące teraz wschodnie wiatry wstrzymały statek pocztowy regularnie z New-York przybywający. Gazety nasze mimo to czynią uwagi nad domniemaną osnową poselstwa prezydenta Jackson.

— *Times* umieściła prośbę posiadaczy ziemskich z Ely i South Witchford w hrabstwie Kent, na przyszłém posiedzeniu parlamentu wnieść się mającą, w któréj podają kilka środków podniesienia rolnictwa, które podług ich twierdzenia w bardzo uciśnionym stanie. W tym celu proponują system oszczędności we wszystkich wydziałach i znaczne zmniejszenie stałych i niestałych opłat piérwszych potrzeb życia, a mianowicie od napojów klass uboższych i rewizję praw ubogich.

— Podług odebranych z Havanny przez okręt *Espiegle* wiadomości, amerykański sloop, *Hornet*, który wiózł znaczną ilość z Tampico do Havany zaginął; sądzą iż zatonął; ta strata dotknie po większéj części kupców angielskich

Z głębi Mexyku wysłano wielką ilość srebra do brzegów; przy odpłynieniu statku *Hornet*, sądzono, że 3 mlli. dol. będą gotowe do odesłania. — Kopalnie Anglików okazują się być korzystnemi. — Rząd mexykański przystąpił już do zamierzonego dzieła oswobodzenia niewolników, każdemu właścicielowi dano wexel, zapewniający zapłacenie w późniéjszym czasie wartości jego niewolników. Sprawiło to niejaką niechęć i obawę między Mexykanami aby niewolnicy nie mając nic do czynienia nie buntowali się. Na wyspie Kuba ciągle trwa handel niewolnikami.

— Dziś na giełdzie mianowicie brazylskie papiery bardzo spadły, mówiono bowiem iż się układają o nową pożyczkę dla Brazylji, lecz jeszcze nie ma nic pewnego w tym względzie.

— W Cork zamierzają założyć kollegium. Do założenia podobnego institutu pod tytułem *Royal Cork Institution* nie można było uzyskać zezwolenia parlamentu.

— Niedawno wieloryb zgruchotał statek na wodach szkockich i połknął trzech ludzi z jego osady. Teraz znaleziono go nieżywego wyrzuconego na brzeg. W wnętrznościach jego był żywy płód mający 18 stóp długości.

— Gazety znowu nam podały wypadek, dowodzący niezgodność prawodawstwa angielskiego z duchem teraźniéjszéj cywilizacji: dnia 31 grudnia jako w ostatnim dniu roku, stracono cztérech złoczyńców, z których jeden fałszował bankowe obligi, drugi ukradł barana, a trzeci i czwarty popełnili kradzież gwałtowną.

AUSTRJA. — z Wiednia d. 5 stycznia. W wojsku zaszły następujące zmiany: Józef hrabia Radetzki jenerał jazdy przy boku jenerała dowodzącego w Węgrzech, został mianowany dowódcą w twierdzy Ołomuńcu. — Jgnacy baron de Lederer feldmarszałek porucznik i dywizjoner, jenerałem dowódzcą w Morawji — Karól hr. Civalart feldmarszałek porucznik i dywizjoner mianowany jenerałem dowódzącym w Węgrzech. — Karol baron Kroyher de Helmfels feldmarszałek porucznik i komendant wojskowy w Linz w wyższéj Austrji został dowódzcą twierdzy Konigsgratz a Jgnacy hrabia Hardegg feldmarszałek i dywizjoner, został mianowany komendantem wojskowym tamże. — Franciszek Xawery Richter de Bennonthal, feldmarszałek porucznik i dowódca twierdzy w Benatkach tymczasowo mający sobie powierzony kierunek głównego Lombardzko-weneckiego dowództwa, uzyskał dostojność radcy. — Posunięci zostali na feldmarszałków poruczników jenerałowie majorowie: Demeter baron Radossevich de Rades nadworny radca wojenny i Aloizy baron Goldneufels; na stopień jenerałów majorów: pułkownicy J. K. M. xiąże Gustaw Waza; Kajetan xiąże Bianchi.

EGIPT. — *Alexandrja 10 grudnia.* — Interessa nasze nie są w najpomyślniejszym stanie, a najgorsza, iż przed nowém wezbraniem Nilu nie ma widoku poprawy. Pasza zakazał tymczasowo wywozu zboża, a cenę fasoli ustanowił na $4\frac{1}{2}$ tal. hiszp. co wyrównywa zupełnemu zakazowi wywozu; do tego mądrzy nasi statyści rozszerzają uprawę lnu z uszczerbkiem plantacji bawełny. — Od dwóch tygodni znajduje się tu nadzwyczajny posłaniec francuzki; jest to adjutant jenerała Guilleminot, który tu przybył na okręcie *Eclipse* z Tulonu. Mówią iż cel jego poselstwa ściąga się do projektu podanego sułtanowi przez jeneralnego konsula francuzkiego pana Droveti, aby polecił paszy egipskiemu podbicie państwa Barbaresków pod władzę Porty, przez coby i Francja uwolniła się od przykrego stanowiska przeciwko Algierowi. Pytanie czyby sułtan nie żałował tego póżniéj. — W Suez oczekują w tych dniach angielskiego statku parowego z podróżnymi i depeszami z Indji wschodnich; jest to piérwsze doświadczenie tego rodzaju na Czerwoném morzu, i jeżeli się powiedzie będzie bardzo pożyteczne.

FRANCJA. — *Z Paryża d. 6 stycznia.* — *Gazette* mówi w numerze z dnia 5 stycznia: Nie ma rządu bez systemu, nie ma systemu bez większości, a ta tylko monarchiczną być może.

— Sąd policji poprawczéj skazał pana Bert ajenta dziennika handlowego, z powodu iż nie chciał umieścić pisma przysłanego mu urzędownie przez pana Mangin prefekta policji, na 50 fr. (najmniejszą ilość) kary pieniężnéj, na umieszczenie wspomnionego artykułu i na koszta sądowe. W skutek tego wyroku dziennik handlowy natychmiast umieścił wspomniane pismo pana Mangin.

— Tutejszy sąd królewski niedawno rozstrzygnął, iż obywatel nie umiejący ani czytać ani pisać, może być członkiem sądu przysięgłych, jeżeli go ani oskarżony ani urząd publiczny nie wyłącza.

— Konstytucjonista zaprzecza ogłoszonéj wieści, jakoby właściciele i pracownicy tego pisma poróżnili się z sobą; twierdzi on, iż przeszło od 15 lat, do dwudziestu uczonych pracuje przy tém piśmie, i że wszyscy jednozgodnie walczą przeciwko wydawcom gazety *Quotidienne* i ich zasadom.

— Na ostatniém nadzwyczajném posiedzeniu akademji francuzkiéj, przedstawiono dwa historyczne fragmenta, które wzbudzały powszechną uwagę: jestto historja śmierci Ludwika XI przez hr. Segure, i obraz powstania Grecji przez Lacretelle.

— Akademja nauk obrała na rok bieżący vice-prezydentem swoim, pana Dumênil z wydziału fizycznego.

— Konstytucjonista twierdzi, iż pan de Marcellus sekretarz ministerstwa spraw zewnętrznych, odjechał wczoraj śpiesznie do Włoch z poleceniami ważnemi do Turynu, Medjolanu i Rzymu.

— Mówią, iż radca stanu Pichon zawiezie do Haiti traktat handlowy zawarty w Port-au-Prince między panem Mollien i kommissarzami hajtyjskimi. Dziennik handlowy mniema, iż pan Pichon ma także urządzić pretensje Francji do téj rzplitéj, i obiecuje sobie z poselstwa jego pomyślny skutek tak dla stanu handlowego, jako też dla wszystkich stosunków naszych z Haiti.

— Pisma nasze donoszą: Mehemet Ali-pasza zgromadził radę reprezentacyjną złożoną z deputowanych miast i prowincji, któréj już przełożył rozmaite pytania ściągające się do prawodawstwa i administracji. Kazał także wydawać gazetę w języku tureckim i arabskim, zawierającą narady i postanowienia tego zgromadzenia. Te zmiany nastąpiły nagle bez poprzedniego zawiadomienia publiczności. Piérwsze numera gazety, już są w Paryżu i wkrótce ogłoszone będzie obszerne doniesienie o powyższych zmianach.

— Słychać iż Porta naśladując przykład paszy Egipskiego, przyśle stu młodzieńców z najznakomitszych rodzin, którzy się mają wykształcić w Paryżu.

— Aktorowie teatru przy bramie ś. Marcina, oświadczyli, iż nie będą nadal grywać, jeżeli nie odbiorą zaległéj płacy. W skutek tego oświadczenia, teatr wspomniony został onegdaj zamknięty.

— W roku 1828 umarło w Paryżu na ospę 112, chłopców i 64 dziewcząt, w ogóle 176 dzieci.

— Do Havre zawinęło w roku 1829 ogólnie 1429 okrętów, prócz tego 3657 statków nadbrzeżnych i rzecznych.

— Korweta *Astrolabium* przywiozła ważne wiadomości ze Wschodu, jako to: że okręt *Trident* powróci do Francji, że pan de Rigny ciągle bawi w Eginie, że oddział Greków ruszył ku Atenom i że Turcy zamierzają opuścić Peloponez. Wszystko to każe rokować spokojne układy.

GRECIA. — Piszą z Ankony 25 grudnia. Podług gazet greckich, regularne wojsko z Megara udało się w części do Nauplia, w części do Patras. Dekretem prezydenta rozwiązana została kommissja morska rezydująca w Poros. Wszystkie jéj czynności poruczono sekretarzowi stanu w wydziale wojny i marynarki, hrabiemu Viario Capodistrias, który przedstawi prezydentowi plan organizacji tego nowego ministerstwa. Inne dekreta prezydenta zawierają rozmaite awanse i nominacje. Emunuel Tombasis mianowany w miejscu Konduriottego członkiem senatu. Andrzéj Metaza i Alexander Maurocordato, powołani na senatorów. Konstanty Kanaris który od początku wojny poświęcił ojczyznie gorliwe usługi, mianowany dowódzcą piérwszego oddziału flotty. Major Billani przeznaczony na dowódzcę twierdzy Koron. Andrzéj Mutoxidis mianowany nadzwyczajnym kommissarzem Sporad. Jemu także poruczono dozór nad domem sierot w Eginie, tudzież nad będącą tamże francuzką i grecką drukarnią rządową. Wszystkie archiwa wojenne i morskie przeniesiono z Eginy do Nauplia. Postanowienie prezydenta z dnia 15 listopada, przepisuje porządek mający się zachować w porcie Poros. — Wiadomości z Epiru są ciągle zasmucające; 3000 nie sfornych Albańczyków przebiegają kraj i popełniają największe bezprawia, z powodu, iż nie odebrali całego żołdu. Kraj w ciągu całéj wojny, nie ucierpiał tyle co teraz.

NIEMCY. — Pisma publiczne podały niedawno zatrważającą wiadomość, iż uczony dr. Siebold nie powróci z Japonji, i że nie ma sposobu zmienienia jego losu. — Matka jego odebrała teraz z Hagi od ministerstwa morskiego i osad list, iż władze nie odebrały żadnego doniesienia aby się doktorowi Siebold miało się stać co złego w Japonji, i że władza Indji niderlandzkich wszelkiemi sposobami starać się będzie o bliższe wiadomości w tym względzie.

— Słychać z powszechném zadowoleniem, że zdrowie króla Bawarskiego znacznie się polepsza.

— Dowiadujemy się teraz, że wspominana niedawno pożyczka dla Austrji, czyni 36 mili. liwrow. Podięły się jéj medjolańskie domy Mirabeau i Blanchelet.

NIDERLANDY. — Nowy minister spraw wewnętrznych pan de la Corte przybył do Hagi dnia 2 b. m. a d. 4 złożył zwykłą przysięgę w ręce króleskie.

— Od pewnego czasu bardzo się zagęściły w Roterdamie jego okolicach pożary i kradzież, i mimo staran, władze nie mogły wyśledzić ich sprawców. Donoszą teraz, iż podczas zamierzonéj kradzieży na folwarku przy Roterdamie schwytano kilku złoczyńców; także i w mieście kilku wyśledzono; w ogóle uwięziono 13 osób; są to wszyscyjuż karani zbrodniarze.

— Statystyka miasta Bruxelli z roku zeszłego, jest następująca: urodzonych 3948; zmarłych 4081, zawarto małżeństw 912, a rozwódów było tylko 4. — W Leodjum urodziło się w zeszłym roku 1880, umarło 1692, zawarto 415 nowych małżeństw, rozwód był tylko jeden.

TURCJA. — Gazeta powszechna umieściła list od granic Serwji, datowany 26 grudnia. Nakoniec przybyły z Stambułu firmany względem przyłączenia do Serwji 6 powiatów, i niezwłocznie mają być do tego mianowani kommissarze. Nie słychać ze stolicy nic ważnego, tylko o czynném popieraniu układów hr. Orłow, i że chociaż wedle zwyczaju Porta wszędzie upatrywała trudność i oświadczyła się z wielką nieufnością, jednakże jest nadzieja, że hr. Orłów przed przybyciem hrabiego de Ribeaupierre, osiągnie skutek swego poselstwa. Pobyt posła w Nauplia zaostrzył bardzo ciekawość dyplomatów w Pera; twierdzono, iż ma ważne zlecenie dworu swego do prezydenta Capodistrias.

— Wspomniana gazeta umieściła także następujący list, z Teržyszcz (Triestu), z dnia 29 grudnia. Donoszą z Samos, że na wodach przy Stanchio krąży kilka statków korsarskich, uzbrojonych i osadzonych przez Turków z Kandji. Wzięli oni już mały statek płynący z Lerida i pomordowali z najzimniejszą krwią jego załogę. Wiadomość tę przywiosł nam statek ścigany przez Barbarzyńców, który ledwo zdołał się schronić do naszego portu.

— Goniec Smirneński umieścił list pani de St. Elme, względem popełnionego na niéj łupieztwa. Mówi ona między innemi o munsztuku do fajki którego wartość podała do protokułu na 3000 piastrów, twierdząc: iż przywięzuje do niego wyższą cenę nad wartość djamentów, dostała go bowiem od Solimana Beja (niegdyś pułkownika Sevés) który jéj darował go z nadmienieniem, że munsztuk ten był niegdyś własnością Murad-beja, a w czasie zdobycia Egiptu przez Francuzów, używał go przysposobiony syn Napoleona.

— Dnia 15 listopada o godzinie 10 rano wyleciał na powietrze główny skład prochu w Szumli, przez nieostróżność pracującego tam artyllerzysty. Tym sposobem podpadł zupełnemu zniszczeniu cały ten gmach murowany, w którym znajdowało się 68,000 ładunków i 200 baryłek prochu, oraz 40 sztuk dział polowych które właśnie do Adrjanopola odesłać miano; część tych dział stopiła się; zginęło także 48 artylerzystów, znajdujących się tamże na robocie. W tymże samym gmachu było jak mówią 10,000 worów zboża i znaczne zapasy innéj żywności, co wszystko przepadło. Skład gorzał przez dzień cały, nikt bowiem nie śmiał przystąpić i ratować, bo co chwila pękały bomby i granaty, które w rozmaitym kierunku na wszystkie strony miasta rozlatywały się. Nim powzięto wiadomość o prawdziwéj przyczynie spadających bomb i granatów, wołano zewsząd że Rossjanie szturmują miasto, co powszechne między mieszkańcami i wojskiem sprawiło zamieszanie, tak, że w. wezyr z trudnością tylko, spokojność i porządek przywrócić zdołał.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Kurs dziejów nauk przyrodzonych pana Cuvier w Paryżu.

Piérwszy to raz otwarty został kurs téj nauki w Paryżu; nowość, ważność przedmiotu, imie tak sławne w naukach pana Cuvier, zwaliła niezmierne mnóstwo słuchaczów. Wszedł professor, oklaski go tysiączne przywitały; przemówił, nastąpiło milczenie. Po krótkim wstępie tak wyłożył plan swego kursu.

Dzieje nauk przyrodzonych mogą być podzielone na trzy epoki: piérwsza *religijna*, druga *filozoficzna*, trzeciéj zaś pan Cuvier nie mógł znaleść stósownego nazwiska, jest zaś nią czas w którym żyjemy, a któréj początek postrzegać się daje w XVI wieku. Charakterem téj epoki mieni być podział pracy między rozmaitymi ludźmi, którzy się trudnią naukami.

Piérwsi wynalazcy nauk we wszystkich krajach zwykle bywali ubóstwiani, jużto przez wdzięczność ludów, już przez samych siebie. Ale nie trzeba być skorym w wyrokowaniu o nich, niezawsze ich można potępiać. Nie utrzymując bowiem w pewném złudzeniu umysłów nieokrzesanych, możeby nie zdołali wywrzeć na nie dobroczynnego wpływu. Spójrzyjmy dzisiaj na ludy dzikie; sami tylko missjonarze za pomocą religijnych wyobrażeń, mogą zwalczyć te nieugięte umysły i zachęcić je do obrania towarzyskiego życia.

Usilność z jaką starano się przechowywać w świątyniach piérwiastki nauk i wiadomości ludzkich, wystawianie ich ku czci gminu pod symbolicznemi znamionami; ma związek z ową piérwiastkową koniecznością ubóstwiania wynalazców: lecz prywata i ambicja niektórych ludzi, starała się przedłużać czas odkrycia tych tajemnic nad potrzebę. U Indjan i Egipcjan kapłani tworzyli oddzielne kasty, które na wieki mogłyby wstrzymać były postępy rodu ludzkiego, jeśliby wpływ niektórych okoliczności nie dozwolił umysłowi ludzkiemu użyć swobody naukowéj.

U ludów to które winny swój początek kolonistom z Egiptu przybyłym, widzimy wszczynające się nauki, postępujące same przez się, jawne wszystkim i nie zakrywane pod postacią mistycznych emblematów. Najpiérwszą z tych kolonij jest Hebrajska, którą Mojżesz z Egiptu wyprowadził. Surowe ustawy tego natchnionego prawodawcy zakazujące ludowi robienia bałwanów i obrazów, piérwszą były przyczyną upowszechnienia się nauk. Nie masz wątpliwości, że lud żydowski, dzięki téj mądréj ustawie, wielkieby uczynił postępy w naukach przyrodzonych, gdyby się nie znajdował w nieprzyjaznych temu okolicznościach. Niedługo podbity przez barbarzyńskie hordy z sobą sąsiadujące, nie mógł do tego dążyć co mu prawodawstwo pośrednio za cel wskazywało.

Także egipskie kolonje osiadłe w Azji Mniejszéj, nie były w téj mierze tak nieszczęśliwe jak żydzi. Ich zwierzchnicy nie znali pewnie sami znaczenia emblematów pod którémi kapłani dawnéj ich ojczyzny ukrywali nauki; wzięli więc emblemata za rzeczy i ku czci ludowi wystawili. W Grecji kapłani niewięcéj od pospólstwa wiedzieli jakie było znaczenie bożyszcz i ich znamion.

Umiejętności tedy kapłanów zkazu niebyły znajome kolonistom egipskim: lecz za to rezultata praktyczne przeszły do mędrszych od wiadomości całego społeczeństwa, a ztąd powstały nauki i już raz na zawsze przestały być zamykane po bóżnicach. W tymto czasie zaczyna się *epoka filozoficzna* nauk, gdy piérwiastkowi mędrcy greccy zaczęli się trudnić wszelkiego rodzaju umiejętnościami, których zbiór nazwany póżniéj został *filozofją*. Już było tysiąc lat upłynęło od usadowienia się kolonistów, wszakże mędrcowie greccy jeszcze zachowywali cześć dla nauki kapłanów piérwszéj ojczyzny swych przodków i mieli sobie za powinność ich odwiedzać. Podróże takie miane były za najwalniejszy środek do osiągnienia nauki. Lecz domyślać się można, że Grecy mniéj mieli do nauczenia się od Egipcjan niż mniemali ich ziomkowie w nowéj ojczyznie. Nauki będące tylko udziałem małéj liczby osób z kasty kapłańskiéj, nie mogły czynić znacznych postępów, szły tedy zwolna w górę, dopóki się nie zbliżyły do kresu, od którego nie już postępować, lecz raczéj zniżać się zaczęły; kapłani zaś chcąc zawsze mieć je w tajemnicy, powoli sami stracili klucz emblematów, wpadli w najgrubszą niewiadomość i odnieśli tym sposobem zasłużoną kaźń swéj dumie, będąc zepchnieni z najzacniejszego dla człowieka stanowiska, aż w przepaść wieczystych błędów i ciemnoty.

Epoka *filozoficzna* nauk przyrodzonych ogarnia całe pasmo wieków, w których umiejętności były przedmiotem całych społeczeństw, a jednak nie dzieliły się według naturalnego porządku na rozmaite klassy. Nie było to winą Arystotelesa że miejsca epoki téj nie zajęła od jego czasów owa, którą dla braku stósowniejszego wyrazu nazywamy *teraźniejszą*. Ten wielki człowiek rzeczywiście podzielił nauki i w téj części prac swoich okazał prawdziwy genjusz. Wskazał naukom wyborne prawidła i wiele z nich sam wzbogacił swemi trafnemi postrzeżeniami.

Możnaby więc było trzecią epokę od jego czasów zacząć i wiek IV przed erą chrześcjańską uczcić tym zaszczytem; lecz smutne zrządzenie losu chciało mieć, aby Arystoteles nie znalazł godnych siebie uczniów: sekta perypatetyków któréj był ojcem, popadła wzgardzie, tak dalece, że zaledwie w XVI wieku ery chrześcjańskiéj postrzegać zaczynamy ludzi trudniących się, nie już razem całym ogromem umiejętności, lecz raczéj szczególnemi ich częściami i zaczynających każdéj z nich nadawać piętno doskonałości. Cztery więc tylko wieki mamy przed sobą, w których raz umysł ludzki wdrożony, wciąż postępuje, codzień zwycięztwa odnosi nad niewiadomością i co krok nowe widoki nam odkrywa. Co zaś do dwóch poprzedzających epok, nie zawierają one tak wielkiéj liczby lat jak niektóre osoby mniemały.

Tu uczony professor wchodzi w szczegółowe badania nad początkiem nauk i nad czasem zjawienia się człowieka na ziemi. Stwierdza wszelkiemi dowodami na jaki się nauka jego zdobyć może w dzisiéjszym jéj stanie, że to co o dawności człowieka wiemy z xiąg naszéj religji, żadnéj nie podpada wątpliwości.

(Dokończenie jutro.)

— Wczoraj wyciągnięto z koła następujące numera: 38, 40, 66, 51, 74.

TEATR NARODOWY. *Horacjusze. Panny romansowe.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nro 472.